

Warszawa, 3 lipiec 2009 r.

PIU 983/2009

**Pan Lech Czapla  
Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu  
ul. Wiejska 4/6/8  
00-902 Warszawa**



W odpowiedzi na pismo z dnia 20 maja 2009 r. (znak: PS-87/09) w sprawie rządowego projektu ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych, Polska Izba Ubezpieczeń jako organizacja samorządu ubezpieczeniowego, reprezentująca, na mocy ustawy z dnia 22 maja 2003r. (Dz. U. Nr 124, poz. 1151 z późn. zm.), zakłady ubezpieczeń działające na rynku polskim, w tym wobec organów władzy publicznej, przekazuje uwagi i opinię do projektu przedmiotowej ustawy.

1. W przepisach art. 9 i art. 10 projektu dotyczących przekazywania danych o zobowiązaniach dłużników (konsumentów i nie-konsumentów) nieprawidłowo oznaczono katalog uprawnionych, poprzez użycie zwrotu „wierzyciel”. Przepisy art. 9-10 są przeznaczone dla przedsiębiorców posiadających wierzycielności związane z działalnością gospodarczą, co wynika z uzasadnienia projektu (str.2-3) oraz zastosowania samego pojęcia „konsumenta”. Dla innych wierzycieli niż przedsiębiorcy przewiduje się w projekcie odrębne zasady i tryb określone w art. 11. Tymczasem w art. 9-10 określając zakres uprawnionych do przekazywania informacji do BIG stosuje się zwrot wierzyciel, który według definicji legalnej zawartej w art. 2 ust.2 pkt 4 projektu obejmuje także „osobę fizyczną, której wierzycielność została stwierdzona tytułem wykonawczym”. W szczególności – zgodnie z definicją – taka wierzycielność może być związana z każdym stosunkiem prawnym. W związku z tym proponujemy użycie w art. 9 ust.1 oraz art. 10 ust.1 zwrotu „wierzyciel będący przedsiębiorcą”.
2. W celu usunięcia wszelkich wątpliwości interpretacyjnych wskazane jest w art. 10 ust. 1 pkt 1 projektu po treści „zobowiązanie powstało w związku z określonym stosunkiem prawnym, w szczególności (...)” zmienić sformułowanie „z tytułu umowy związanej z wykonywaniem działalności gospodarczej” na bardziej poprawne „z tytułu umowy zawartej w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą”. Zmiana rozwieje wątpliwości, że wyliczenie stosunków prawnych dotyczy nie tyle umów związanych z wykonywaniem działalności gospodarczej (co mogłoby sugerować np. umowy najmu powierzchni pod prowadzenie działalności gospodarczej), a umów zawartych w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej (umowy zawarte *sensu largo* z kontrahentami przez osoby prowadzące działalność gospodarczą).
3. Zdaniem Polskiej Izby Ubezpieczeń w art. 20 ust. 3 projektu zbyt wąsko określony został katalog podmiotów uprawnionych do przetwarzania informacji gospodarczych

otrzymanych od BIG po upływie 90 dni. W projekcie zawężone zostało przedmiotowe wyliczenie jedynie do podmiotów dokonujących „oceny ryzyka kredytowego lub operacyjnego”. Z powodu mogących wystąpić niejasności przy wykładni pojęcia „ryzyka operacyjnego” wskazane jest uzupełnienie treści projektu w tym zakresie poprzez przewidzenie *explicite* w art. 20 ust. 3 *in fine* „ryzyka ubezpieczeniowego”. W takim przypadku nie powstaną wątpliwości dotyczące możliwości przetwarzania przez zakłady ubezpieczeń w celu oceny ryzyka ubezpieczeniowego informacji gospodarczych po upływie 90 dni od dnia ich otrzymania od BIG.

4. Projekt w art. 16 ust. 2-3 uprawnia BIG do przechowywania „informacji archiwalnych” o zobowiązaniach dłużników niebędących konsumentami (tzw. historia zobowiązania). Jednocześnie projekt ogranicza zakres operacji na danych jedynie do „przechowywania” takich danych przez BIG, co wydaje się nieracjonalne z punktu widzenia przedmiotu działalności BIG oraz potrzeb obrotu gospodarczego. Skoro tego typu informacje są już gromadzone przez BIG, ustawa powinna przewidywać możliwość ich udostępniania zainteresowanym, tym bardziej, iż zgodnie z art. 16 ust. 4 pkt 1, informacje archiwalne nie pozwalają zidentyfikować dłużnika. Co prawda, w projekcie jest mowa o prawie BIG do przetwarzania informacji archiwalnych w celach statystycznych (art. 5 ust. 6 pkt 1 oraz art. 16 ust. 4 projektu), ale w naszej ocenie ustawodawca winien jednoznacznie przesądzić kwestię wykorzystania informacji archiwalnych, przewidując w art. 16 ust. 3-4 prawo BIG do udostępniania informacji archiwalnych.
5. Projekt ustawy (tak jak obecnie obowiązująca u.u.i.g.) określa nieproporcjonalne środki nadzoru ministra właściwego do spraw gospodarki w porównaniu do kompetencji nadzorczych drugiego organu nadzoru. W projekcie ustawy (tak jak w obecnej u.u.i.g.) przewiduje się dwa rodzaje nadzoru administracyjnego nad działalnością BIG. Zgodnie z art. 26 ust. 2 projektu nadzór ministra nie obejmuje kontroli prawidłowości przetwarzania danych osobowych przez BIG. Takie rozwiązanie ma zapobiec kolizji kompetencji ministra oraz Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (GIODO). Ten drugi organ sprawuje zatem kontrolę BIG w zakresie zgodności przetwarzania danych osobowych z przepisami prawa. Stosownie do treści art. 37 projektu ministra wyposażono w uprawnienia do nakładania trzech rodzajów sankcji administracyjnych. W pierwszej kolejności wydaje nakaz usunięcia nieprawidłowości. Jeżeli biuro nie usunie nieprawidłowości w wyznaczonym terminie, minister może nałożyć na BIG karę w wysokości do kwoty 120 tys. złotych. Jeśli w dalszym ciągu BIG nie usunie nieprawidłowości, minister wydaje decyzję zakazującą wykonywania działalności gospodarczej przez biuro. Tymczasem kompetencje GIODO nie zostały określone w u.u.i.g., ale w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.; dalej „u.o.d.o.”). W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości, Generalnemu Inspektorowi przysługuje jedna władcza kompetencja – do wydawania, w drodze decyzji, nakazów przywrócenia stanu zgodnego z prawem (art. 18 ust. 1 u.o.d.o.). Nie ma natomiast np. prawa nakładania kar finansowych na podmioty przetwarzające dane osobowe. GIODO korzysta zatem z mniej restrykcyjnych środków nadzoru nad przetwarzaniem danych przez BIG, pomimo że u.u.i.g. (jak również projekt ustawy) przewiduje więcej obowiązków i ograniczeń związanych z przetwarzaniem danych osobowych konsumentów w porównaniu z danymi innych dłużników. Reasumując, minister chociaż sprawuje nadzór nad mniej sensytywnymi danymi dłużników niż GIODO, posiada znacznie bardziej restrykcyjne od niego środki nadzoru. W związku z powyższym należy do ustawy wprowadzić jednakowe środki nadzoru dla obydwu organów administracji publicznej (GIODO i ministra). Na marginesie należy także dodać, że projekt ustawy w art. 37 w niejednolity sposób wyznacza prawne formy działania ministra. W ust. 1 i ust. 3 przewiduje się formę decyzji dla: nakazu usunięcia nieprawidłowości oraz zakazu prowadzenia działalności gospodarczej. Natomiast w ust. 2 projektodawca nie określa formy nałożenia kary pieniężnej. Wydaje się, że powinno to następować także w drodze decyzji administracyjnej. Dlatego też warto wskazać taką formę wprost w treści przepisu.

6. Postulujemy rozszerzenie uprawnień informacyjnych wierzyciela, aby zapobiec sytuacji usuwania przez BIG otrzymanych informacji bez wiedzy wierzyciela. W art. 25 pkt 6 i 7 projektu przewiduje się szczególne sytuacje, gdy BIG może usunąć otrzymane informacje gospodarcze bez wiedzy wierzyciela. Następuje to na podstawie „uzasadnionej informacji”: a) o nieistnieniu zobowiązania, b) o wygaśnięciu zobowiązania, jeżeli dane dotyczą dłużnika-konsumenta. Postulujemy nałożenie w ustawie na BIG obowiązku zawiadomienia wierzyciela, gdy na podstawie wspomnianych powyżej przepisów biuro usunie otrzymane dane, a źródłem „uzasadnionej informacji” nie jest sam wierzyciel. Trzeba przypomnieć, że przyjęcie przez BIG od wierzyciela informacji gospodarczej jest usługą świadczoną na podstawie umowy o udostępnianiu informacji gospodarczych, a na wierzycielu spoczywają obowiązki i odpowiedzialność związane z treścią przekazanych przez niego informacji.

Z uwzględnieniem powyższych uwag, Polska Izba Ubezpieczeń popiera inicjatywę ustawodawczą zmiany przedmiotowego prawa.

*J. Grzegorz Prądzyński*

Prezes Zarządu  
Polskiej Izby Ubezpieczeń

*J. Grzegorz Prądzyński*  
J. Grzegorz Prądzyński



**GENERALNY INSPEKTOR  
OCHRONY DANYCH  
OSOBOWYCH**  
*Michał Serzycki*

DOLIS-033-168/09/24528

Warszawa, dnia 8 lipca 2009 r.

**Pan**  
**Lech Czapla**  
**Zastępca Szefa**  
**Kancelarii Sejmu**  
**ul. Wiejska 4/6/8**  
**00 – 902 Warszawa**

*Sejmowy Biuro Minister*

w odpowiedzi na pismo z dnia 20 maja 2009 roku – znak PS-87/09 – (data wpływu do Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych 25 maja 2009 roku) uprzejmie informuje iż w przedstawionym do zaopiniowania projekcie **ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych** – z punktu widzenia regulacji zawartych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (t. j. Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, z późn. zm.) – zastrzeżenia budzi gromadzenie przez biura informacji gospodarczej informacji o numerze PESEL (art. 2 ust. 1 pkt 3 lit. b in principio) oraz adresie zamieszkania osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą, o ile nie jest on tożsamy z miejscem wykonywania tej działalności (art. 2 ust. 1 pkt 3 lit. e in principio). Organ do spraw ochrony danych osobowych stoi na stanowisku, że zakres przekazywanych do biur informacji gospodarczej (art. 10 ust. 2 pkt 2), a w konsekwencji ujawnianych (art. 1 ust. 1 pkt 1 i art. 17 ust. 1) informacji o osobach fizycznych prowadzących działalność gospodarczą powinien być ściśle związany z prowadzoną przez te osoby działalnością. W tym kontekście w ocenie Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych – nie znajduje uzasadnienia przetwarzanie danych o numerze PESEL i adresie zamieszkania (o ile nie jest on taki sam jak miejsce wykonywania działalności gospodarczej) osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą, w związku z zaciągniętymi przez tę osobę zobowiązaniami z tytułu prowadzonej działalności. Nie można bowiem pominąć, iż ustawa o ochronie

danych osobowych wymaga, aby dane osobowe były przetwarzane (w tym ujawniane) wyłącznie w takim zakresie, jaki jest niezbędny dla osiągnięcia celu, jakim przetwarzanie (ujawnianie) danych ma służyć (art. 26 ust. 1 pkt 3). Zdaniem zaś organu ds. spraw ochrony danych osobowych dla identyfikacji osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą i powiązania jej z istniejącym zobowiązaniem z tytułu tej działalności informacje o numerze PESEL i adresie zamieszkania (o ile nie jest on tożsamy z miejscem wykonywania działalności) są zbędne, tak więc ich gromadzenie przez biura informacji gospodarczych naruszać będzie – wskazaną wyżej – zasadę adekwatności.

Niezależnie od powyższego informuję, że zaproponowane w druku sejmowym nr 1997 unormowania projektu **ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych** stanowiące będą głęboką ingerencją w prywatność osób fizycznych.

z Gubernium

Biuro Inspekcji Ochrony Danych Osobowych  
p. z. a.  
An. ...ski